

Polska eksportować będzie do Finlandii węgiel, maszyny, sprzęt motoryzacyjny, chemikalia, tekstylia i inne towary.

**Nr 303 (3390)**

Poruati. Raketeira dwi  
oddalana od sišicidni jaden  
weraumunay weroi teatri-  
ay, qay widiatam wiposiq,  
u rali basti. Pung - poruati  
u wiposic, u gorgaj  
haluicari, gorie b'au  
birum iwadheam, ak  
krokodj bar iadunaw  
kancatena pakuat  
riabg. Tofia National









Dyrektor Bandurka z Zakładów Odzieżowych im. Więckowskiego w Łodzi ma te same kłopoty z „wełną”, co jego koledzy z Komuny Paryskiej w Poznaniu.

**D**ruga z kolei narada, tym razem o znacznie szerszym zakresie zorganizowana w Łodzi, oprócz odzieżowców z PZPO im. Komuny Paryskiej zjawili się reprezentanci innych zakładów odzieżowych. Doceniając wagę poruszanych zagadnień, na naradę przybyli również, oprócz przedstawicieli obu zainteresowanych centralnych zarządów i zakładów przemysłu wełnianego — przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu Lekkiego oraz Komitetu Łódzkiego PZPR.

### Z reguły... I gatunek

Bardzo jesteśmy zadowoleni, że prasa tak szerzej zajęła się sprawą polepszenia współpracy między odzieżowcami i włóknarzami — powiedział w dyskusji dyrektor administracyjno-handlowy PZPO im. Komuny Paryskiej — Wawrzyniak. — Bo rzeczywiście współpraca ta od dłuższego już czasu mocno kuleje. Nie tylko, że nie otrzymujemy terminowo zamówionych materiałów — co powoduje ogromne koszty dodatkowego transportu samochodami, ale w dodatku materiały te są złej jakości, mają masę błędów, co uniemożliwia nam wykonywanie planów jakości odzieży. W listopadzie na przykład, zamiast 93 proc. I gatunku płaszczy damskich, zdołaliśmy „wyciągnąć” tylko 60 proc. Resztę to II i III gatunek, a nawet braki. Podobnie wyglądała sprawa z ubraniami męskimi. Z ubraniów od „Łukasieńskiego” z Łodzi uzyskaliśmy zaledwie 20 proc. I gatunku. A trzeba zaznaczyć, że towar, który otrzymujemy, fabryki klasyfikują z reguły jako I gatunek.

Tym razem skarżyli się nie tylko odzieżowcy z Poznania. Zabierali głos przedstawiciele innych zakładów odzieżowych. Na głowę winowajców — włóknarzy sygnalizował się grad słusznych zarzutów. Zgodnie z prośbą naczelnego inżyniera CZPW — Pietrzykowskiego, odzieżowcy, aby nie być gołosłowni, skrupulatnie podawali numery i symbole tkanin-braków.

### Te same kłopoty

**N**a mównicy dyrektor techniczny Zakładów Odzieżowych im. Więckowskiego — Bandurka: Te same trudności, te same kłopoty. Materiały nadsyłane w I gatunku mają bardzo poważne odcienie. Nie dziw, że odzież trzeba niejednokrotnie klasyfikować w III gatunku. — Nierzadko zmuszeni jesteśmy produkować nawet ze złego surowca, bo grozi postój — mówi Bandurka. — I wtedy z góry wiemy, że chociaż byśmy zrobili jak najlepiej, I gatunku z tego nie będzie. A przecież są zakłady, które produkują dobrą tkaninę. Dlaczego na przykład „Dobrowski” z Zgierza potrafi, a „Barlicki” nie?

Sporo dostało się na naradzie Zakładom im. Łukasieńskiego.

— W lipcu otrzymaliśmy od „Łukasieńskiego” brązową ubrankówkę — oczywiście, jak zwykle, w „I gatunku” — opowiada starszy brakarz „Komuny Paryskiej” — Szypulski. — Udało nam się wyprodukować z niej jedynie 47 proc. I gatunku...

— Z 33 tys. metrów płaszczy „Łukasieńskiego” —

# Nie tłumaczyć się lecz szukać sposobów usunięcia brakoróbstwa

Dwa miesiące temu na łamach naszej gazety ukazał się list załogi PZPO im. Komuny Paryskiej, w którym robotnicy skarżyli się na utrudniającą im wykonanie planów złą jakość materiałów, dostarczanych przez łódzkie zakłady: Barlickiego, Łukasieńskiego, Struga i Waryńskiego. List ten zaadresowaliśmy do redakcji „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego” z prośbą o wspólne zajęcie się tą sprawą.

Efektom tej współpracy była narada przedstawicieli Centralnego Zarządu Przemysłu Odzieżowego, CZP Wełnianego, Za-

kładów Przemysłu Wełnianego, Centrali Odzieżowej oraz załogi PZPO im. „Komuny Paryskiej”, która odbyła się kilka tygodni temu w Poznaniu. Niestety, na słuszne i nieodparte zarzuty załogi im. Komuny Paryskiej — nie potrafili konkretnie odpowiedzieć i wyjaśnić przyczyn brakoróbstwa ani przedstawiciel CZPW, ani przedstawiciele zakładów przemysłu wełnianego. Dlatego też obie redakcje postanowiły kontynuować rozpoczętą walkę o jakość produkcji materiałów, a tym samym i odzieży — szczególnie, że ostatni okres nie przyniósł poprawy na lepsze.

zaledwie 14 tys. metrów nadawało się do produkcji — skarżył się przedstawiciel ZO im. Próchnika — Rybka. Z winy Zakładów im. Łukasieńskiego nie wykonaliśmy w III kwartale planu w płaszczech damskich.

— Co robią brakarze wełny? — pytał ob. Kamiński — brakarz odzieżowy ze Zgierza — jeśli przeciętnie po naszej kontroli z 90 proc. I gatunku zostaje 60 procent.

### Pytania bez odpowiedzi

**W** czasie przerwy w naradzie, przemysł odzieżowy zaprezentował pięknie uszyte... braki oraz materiały, z których na szczęście jeszcze nie nie uszyto. A więc sztuki nierówno barwione, ze smugami i pasami, tkaniny przeciągnięte, nadmierne ciągławe, o tzw. martwym włosie itd. itd. Pokazano nam także gabarynę — sześćdziesiąt ką — którą można było rwać w palcach jak starą, zwietrzałą skórę. Niech za nią rumienie się załoga Zakładów Bielskich.

Widzieliśmy brązową marynarkę „tenis”, uszytą w Zakładach Pabianickich o plecach z dwóch różnych materiałów, aczkolwiek tego samego koloru; lewa strona w szeroki pasek, prawa — wąski pasek. Czy rzeczywiście różne materiały?

Jeden z oglądających odwraca marynarkę na drugą stronę i wskazując palcem, mówi: — O, proszę popatrzeć tu! Okazuje się, że materiał wyprodukowany w Konstancynie ma różne wzory także i w jednym kawałku. Jak to możliwe? Inż. Pietrzykowski, przedstawiciel CZPW — nie znajduje odpowiedzi.

### Wnioski i obietnice poprawy

**Z**grubsza sumując słuszne pretensje Zakładów Odzieżowych można by wysunąć następujące wnioski:

poprawić jakość (dziwne, że wielu przedstawicieli przemysłu wełnianego nie zna przyczyn brakoróbstwa swych zakładów). Oprócz się na dobrych doświadczeniach, są bowiem zakłady (np. Tomaszowskie), które z tego samego surowca robią I gatunek, inne zaś — braki;

wzmocnić kontrolę produkcji przez brakarzy — ewentualnie stworzyć niezależny od zakładów aparat brakarski;

usprawnić kontrolę między operacyjną — która, jak np. przyznał przedstawiciel Zakładów Barlickiego, ponosi winę za wiele błędów technicznych, łatwych do usunięcia (nierównomierne zagęszczenie tkaniny, przeciągnięcia, zwichrowania);

lepiej planować dostawy — dotychczas oparte o plany produkcji — a jakże na przykład, w styczniu szyc odzież z materiału produkowanego w tym samym miesiącu;

szybciej załatwiać reklamacje — i wcześniej uprzedzać zakłady odzieżowe o ewentualnych zmianach wzorów tkaniny jako produkcji zastępczej;

realnie postawić sprawę ilości nowych modeli i wzorów — albowiem planowanie, które nie może być zrealizowane powoduje tylko bałagan organizacyjny.

Naczelny inżynier CZPW — Pietrzykowski obiecał, że „skończy się przesyłanie tka-

niny z takimi pasmami, jakie widzieliśmy na naradzie”.

### Przemysł wełniany nie nadąża za potrzebami rynku

**T**ak przedstawiciele poszczególnych zakładów przemysłu wełnianego, jak i CZPW musieli pod gradem zarzutów i dowodów rzeczowych „złożyć broń” i przyznać się do winy. Stwierdzić jednak trzeba, że stanowisko ich w wielu momentach nie było takie, jakiego mielibyśmy prawo — szczególnie po II Zjeździe partii — oczekiwać od przemysłu wełnianego. Dopóki przemysł wełniany będzie starał tłumaczyć się, zamiast szukać sposobu wybrnięcia z dotychczasowych błędów — nie może być mowy o trwałej poprawie jakości jego produkcji.

Bardzo wyraźnie powiedział to przedstawiciel KŁ PZPR — Komorowski, kiedy wełniarze starali się zepchnąć część swojej winy na odzieżowców.

— Przemysł wełniany powinien wreszcie zrozumieć — stwierdził tow. Komorowski — że nie nadąża za reszającymi potrzebami rynku. To co było dobre w roku 1953, nie jest już dobre w roku 1954. Trzeba raz skończyć z zasłanianiem się trudnościami obiektywnymi. Surowiec w przemyśle wełnianym jest lepszy, lepsza być winna jednak i organizacja pracy. Gdzie na przykład w przemyśle wełnianym są plony bezbrakowe? Tego brak, jest za to sporo biurokracji. Albo i fatalna praca brakarzy. Przecież ich ambicją powinno być tak zakwalifikować tkaninę, by już nikt nie dodać, ani ująć nie mógł. Wniosek z tej narady trzeba przynieść na grupy partyjne i związkowe, trzeba załogom wyraźnie wskazać, że przemysł odzieżowy ma słuszne pretensje — zakończył swoje przemówienie przedstawiciel KŁ PZPR, który poza tym za pewnił zebranych, że po tej naradzie odbędzie się narada całego przemysłu wełnianego poświęcona sprawie wyszukania sposobów jak najszybszego polepszenia jakości produkcji.

Naradę podsumował dyrektor Departamentu MPL — Dobrowolski, również stwierdzając, że przemysł wełniany musi jak najszybciej usprawnić swoją pracę.



Naczelny int. CZPW — Pietrzykowski uważa, że minimalna, prawie niewidoczna różnica odcieni między przodem a tyłem nie powinna być przyczyną dyskwalifikacji płaszcza (uszytego w Zakładach im. Komuny Paryskiej) do niższego gatunku. Najgoręcej oponował oczywiście reprezentant interesów konsumenta — przedstawiciel Centrali Odzieżowej z Łodzi.

Statystyka dowodzi — mówił m. in. dyr. Dobrowolski — że reklamacje zakładów przemysłu wełnianego stale się zmniejszają. Tymczasem analiza wykazuje, że jest to obraz wypaczony, gdyż wiele reklamacji załatwia się w sposób nieformalny, pomijając drogę oficjalną. W razie szczególnych trudności Zakłady Odzieżowe powinny zwracać się bezpośrednio do MPL, które będzie się starało doraźnie im pomóc.

✱

Wynieśliśmy z narady przekonanie, że ta nielatawa do rozwiązywania sprawy walki o jakość produkcji przemysłu wełnianego nie skończy się na obietnicach. Gwarancją tego jest żywe zainteresowanie partii oraz władz centralnych tymi zagadnieniami.

H. RAWSKI

## Komitet Frontu Narodowego pracuje dalej

**B**orowczyk stracił pewnego dnia cierpliwość. — Jakże można — mówił do sąsiadów — tak długo załatwiać moją sprawę. Bardzo się przy tym denerwowałem. Swoją rację miał. Sprawa wyglądała zaś tak.

Borowczykowi padł przed dwoma miesiącami koń. Zwrócił się więc z wnioskiem do Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Lesznie o odszkodowanie. Mijał dzień za dniem, tydzień za tygodniem — odpowiedź nie nadchodziła. A tu pieniażde potrzebne, bo nowego konia trzeba natychmiast kupić. Gdzie więc szukać rady? Ano, poradził mu we wsi — idź do Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego. Tak też i zrobił. W Komitecie zastał życzliwych ludzi, którzy wysłuchali go, napisali gdzie potrzeba i ku zdumieniu oraz radości poszkodowanego, już w cztery dni potem listonosz wręczył Borowczykowi pieniażde.

Interwencja aktywistów Frontu Narodowego pomogła. Nie był to zresztą jedyny wypadek pomyślnego załatwienia skarg i zażaleń obywateli Ziemi nie, Swierczyny, Kątów, Kleszczewa, Miąskowa i Wojnowic w powiecie leszczyńskim.

Trochę na anegdotę wyglądają spory dwóch rad gminnych w Krzywiniu, powiat Kościan i Osiecznej, powiat Leszno o załatwienie dziury w moście, który ku utrápleniu



Na jesienne manewry wojsk NATO na terenie Niemiec zachodnich przybyli w charakterze gości — faktyczny minister wojny w rządzie Adenauera: Blank (w kapeluszu) i b. generał hitlerowski Heusinger (drugi z prawej).

Na zdjęciu górnym: Organizatorzy nowej wojny żywo dyskutują nad taktyką „spalonej ziemi” i całkowitego zniszczenia miast, będącej głównym założeniem manewrów...

Na zdjęciu dolnym: A oto ci, którym monopolisci amerykańscy i zachodnio-niemieccy wyznaczają główną rolę w realizacji ich potwornych planów wojennych — neo-hitlerowski Wehrmacht podczas tegorocznych manewrów w terenie na północ od Augsburga.

Fot. — CAF

urzędników gminnych tworzy akurat granicę dwóch powiatów: kościańskiego i leszczyńskiego. Dziura, jak dziura. Nie chciała w żaden sposób zniknąć. A w obu radach gminnych medytowano nad jej usunięciem przez dwa lata (!), toczono gorące spory, wysyłano pisma, gęsto upstrzone pięczęciami. Rzecz w tym, że nie wiedzieliśmy w czyjej „gestii” (co za okropne wyrażenie!) leży naprawa mostu.

„Historyczny” ten spór trwałby jeszcze pewnie dwa lata, gdyby nie Komitet Frontu Narodowego w Ziemińcach, do którego zwrócili się zainteresowani chłopcy z Kątów. Teraz już „wymiana not” trwała znacznie krócej. Stało na tym, że most będzie naprawiony w początkach przyszłego roku.

**T**e dwa przykłady dowodzą jednego: wielkiego zaufania jakim miejscowe społeczeństwo darzy swój Gromadzki Komitet Frontu Narodowego, Komitet w Ziemińcach istnieje niecale dwa miesiące, a już zdążył wyrobić sobie nie tylko autorytet, ale i ustalić godne naśladowania formy pracy.

Na zebraniu gromadzkim w połowie października wybrano 15 członków Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego — dobrych obywateli, ludzi, którzy swą aktywną postawą zasłużyli na to. W Komitecie zaczęli więc pracę: Stanisław Sikorski — kierownik szkoły w Kątach, Mieczysław Matuszewski — średniorolny chłop, Cecylia Musielak, Stanisław Wiechowski, Wojciech Duda — chłop z Wojnowic, Tomasz Homski — członek spółdzielni produkcyjnej w Swierczynie i kilku innych. Wkrótce potem każdemu z członków Komitetu przydzielono zadania i powołano grupy agitatorów, składające się z aktywistów partyjnych i bezpartyjnych. ZMP-owców i członków ZSL. Przed wyborem do rad narodowych agitatorzy w swobodnych, sąsiedzkich pogwarkach wyjaśniali sens naszej polityki i znaczenie wyborów. Odbywały się też cotygodniowe zebrania z udziałem wszystkich aktywistów. Cel zebrania — wymiana doświadczeń w pracy, rozstrzygnięcie różnych wątpliwości, omawianie trudniejszych zagadnień.

Że byłoby sądzić, że cała praca Komitetu ogranicza się

wyłącznie do załatwiania skarg i zażaleń. Od tego są przecież specjalne referaty w radach narodowych.

Skończyły się wybory. Nowe rady zaczynają swą pracę w służbie narodu. Pomagając im, mobilizować mieszkańców gromady do czynów społecznych i wykonywania planów gospodarczych, przypilnować, by sprawnie załatwiano zażalenia ludności — oto zadania, jakie postawili przed sobą działacze Frontu Narodowego w Ziemińcach. Mówi nam o tym przewodniczący Komitetu, członek spółdzielni produkcyjnej w Wojnowicach — Kazimierz Karolczak. — Musimy zająć się również ożywieniem działalności organizacji masowych i rozbudową życia kulturalnego.

Przypatrując się pracy aktywistów Frontu Narodowego w Ziemińcach i znając jej dobre rezultaty możemy być spokojni, że i te zadania wykonają na „piątkę”. (M)

### Szczypta soli

## Kultura i sztuka

Ładne zielone pudełeczko. Na nim napis „Liliput” i w otoku „Polski Przemysł Zapalniczy”. Pod tym informacja: „przeciętnie 32 zapalki”.

Zapalek w pudełeczku było 28 sztuk. I na pewno nie zmieściłaby się ani jedna więcej! Po prostu pudełeczko nie pozwalało na większą ilość.

Cztery zapalki nie miały lebków. Osiem zapalek przy potarciu zламало się przed zapaleniem. Z trzech zapalek odskoczyła przy zapaleniu główka. Dwie inne zapalki zapaliły się wprawdzie, ale tak jak te pociski z opóźnionym zapalnikiem. Najpierw słychać było tylko szum, a dopiero po chwili ukazał się płomyk. Jedenaście zapalek zapaliło się bez zarzutu.

Ale to chyba trochę mało jak na pudełko, które ma zawierać „przeciętnie 32 zapalki”. Nawet mniej niż 50 proc. Czy ta ogromna ilość braków jest już wkałkaną ceną pudełka „Liliput” (25 groszy — przyp. Red.).

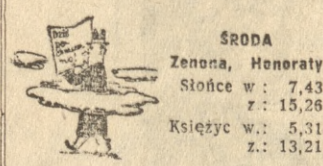
Gdy rozmawiałem o tym z jednym z moich przyjaciół, ten zamyslił się i rzekł:

— Jest tylko jedna rada: trzeba przylączyć Polskę Przemysł Zapalniczy do Ministerstwa Kultury i Sztuki.

— ?

Bo prawdziwą sztuką jest zapalić zapalną, kulturą zaś — nie zakłócić przy tym.





**SRODA**  
Zenona, Honoraty  
Słońce w: 7,43  
z: 15,26  
Księżyc w: 5,31  
z: 13,21

Zachmurzenie duże i opady deszczu lub mżawki z wiatrem z południa. W godzinach popołudniowych i wieczornych przejaśnienia. W godzinach późniejszych skłonność do rozopogodzenia. Temperatura minimalna około + 5 st. C., maksymalna około + 7 st. C.

## WIEŚ

Młodzież Liceum Ogólnokształcącego TPD w swoich zobowiązaniach przedwyborczych postanowiła uporządkować planty wzdłuż ulicy Babina. Zobowiązanie to zostało zrealizowane w dniu 2 bm. W pracy uczestniczyli młodzież gremialnie.

W spółdzielniach inwalidów: „Rozkwit” i „Pokój” zorganizowano kursy języka rosyjskiego. Również chłopcy — spółdzielcy uczą się języka rosyjskiego podczas długich wieczorów zimowych.

## ZAWRZĄT

Powiatowy zjazd przodujących gospodyń, biorących udział w konkursie hodowlanym ZSCH — odbył się dnia 16 bm. Wzięli udział prawie 400 uczestniczek. Przodujące i wyróżniające się gospodynie otrzymały wiele cennych i praktycznych nagród.

## ZAWRZĄT

Na zebraniach przedwyborczych mieszkańcy Golejewa wskazywali m.in. na potrzebę radiofonizowania wsi. Obecnie sprawa ta stała się aktualna i Powiatowy Zarząd Łączności przeprowadza prace związane z założeniem głośników w Golejewku, Golejewie oraz Masłowie. Jak zapewnia kierownik robot, wioski te otrzymają jeszcze w tym roku głośniki radiowe.

## Czekają już 3 lata

Sprawa budowy remizy strażackiej w gromadzie Zielińce (pow. Września) ciągnie się już od trzech lat. Komenda Powiatowa we Wrześni przeznaczyła nawet na ten cel sumę 9 tys. zł, ale do dnia dzisiejszego pieniądze nie dotarły jeszcze do Zielińca. Rok budżetowy dobiega końca. Może więc jeszcze w tych ostatnich dniach Powiatowa Komenda wyasygnuje przeznaczoną sumę, a OSP i ludność z Zielińca pomoże przy budowie remizy strażackiej.

J. Stępiński, korespondent

## TEATR

OPERA — godz. 19 „Manon”  
TEATR POLSKI — g. 19 „Dem kobiet”  
TEATR NOWY — g. 19 „Imieniny pana dyrektora”  
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Bosman z Bajki”  
PANSTW. TEATR LALKI I AKTORA — g. 16.30 „Przygody misia z cyrku”  
TEATR SATYRYKÓW — nieczynny

## KINA

BAŁTYK — g. 14, 16, 18.15 i 20.30 „Złodzieje i policjanci” (włoski)  
MUZA — g. 11, 16, 18 i 20 „Zagubione dziedzictwo” (angielski)  
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Królowa bał” (radziecki)

## Wieś — znaczy wszyscy

# Kuślin nie zawiódł

Szczepan Poznański, stary gromadzki stróż, zmęczony po nieprzespanej nocy wzrokiem wpatrywał się w zawieszoną na murze budynku Prezydium GRN czarną tablicę. Chcąc widocznie lepiej utrwalić sobie w pamięci to, co było na niej wypisane — czytał półszepem: — Dąbrowa Nowa — sto procent, Kuślin — dziewięćdziesiąt trzy..., osiem.

Krople rannej rosy zamazały ostatnią cyfrę. Dlatego też nie do dokładnego procent skupu zboża wykonał Kuślin, trudno było mu odczytać. Sto w każdym razie jeszcze nie! I to najświeższe dotarło do świadomości Poznańskiego. Na usta uparło się pytanie: Kto? Kto jeszcze nie odstawił?

— Szczepan, coś się tak od rana zachmurzył?

— No, popatrz i ty, Szałek, tu na tablicę — odparł Poznański przewodniczącemu spółdzielni. Jest się czym cieszyć, co? Powiedz, kto to jeszcze za legę u nas we wsi?

— Plewa, Malinowski, naprawdę wstyd, że to oni psują nam plan.

Rozwinęła się pomiędzy nimi rozmowa. Co dokładnie mówił, trudno dziś odtworzyć. W każdym razie tego samego jeszcze dnia poszli do Plewy i do Malinowskiego.

— Cała wieś na nas czeka. Jak tak możecie. Czy nie wstyd wam!

— Przecież ja chcę odstawić. Ale w kłosach nie przyjmę. A młócić nie ma czym.

Zaskoczyło to Szałka. Wnet się jednak zdecydował.

— To wiecie, co? Pożyczmy wam ziarną i agregat. Jak omłócicie, to nam oddacie.

— Niby kto pożyczyci?

— Kto? — My, spółdzielcy.

Zdarzało się więc wcale nie tak rzadko, że niektórzy gospodarze hamowali wykonanie planu dostaw we wsi.

Nie chcieli się tacy poważaniem w Kuślinie. Co bardziej przekonani naśmiewali się z niegospodarności sąsiadów. Inni, jak Wiciak, Kubiśiak, Jarczyk, Rataj, którzy wiedzieli, jak złu można zaradzić, pomagali. Na przykład Rataj. Często chodził do gospodarzy, doradzał, przekonywał.

— Józef, nie tak trzeba. Wiesz, jak bym ja zrobił: zamiast gnojówkę wylać na ulicę, zanieczyszczać nią obelę, magazynowałbym ją w beczce. A potem — na pole, jako nawóz. Tak robi Królik. A widzialesz, bracie, jak u niego rośnie?

— Kto widział tak robić, żeby grunt tylko rozruszać i już ścieć. Nie robicie tego, Erdman. Nie urosnie wam dużo. Tak, to orze się przed jesienią. Później na zimę trzeba głęboko

zaorać, a wiosną znów rozruszać ziemię — tak jak u mnie — tłumaczył Wiciak.

Ratajczakowi świnia nie dorosła. A termin dostawy już nadszedł. Odstawić nie mógł. A zobowiązał się przecież z całą wsią przestrzegać terminów dostaw. — Słowa nie dotrzymać — myślał Ratajczak — to wstyd.

Poszedł do Adamczaka, gminnego sekretarza partii.

— Co mam zrobić, Adamczak? Tak się stało. W terminie nie mogę sprzedać. Poradźcie...

Adamczak dobrze zna wieś. Wie od kogo spodziewać się można pomocy. Udał się z Ratajczakiem do Śnieżkowskiego. Do tego samego, którego nie tak dawno sam jeszcze uczył gospodarzy. Wspominał o zobowiązaniu. Powiedział, co ich sprowadza. Śnieżkowski się zgodził.

— Mam świnia wyrośniętego, to czemu nie miałbym teraz już odstawić. A ty, Antek, pamiętaj, żebyś czasem mojego terminu nie przegapił.

## Wraczaj

...bufetowa KZG na dworcu we Wrześni wyciąga głośnik, uniemożliwiając podróżnym słuchanie muzyki podczas długich godzin oczekiwania na pociąg?

...PZGS w Środzie nie zapatrzył sklepu spożywczego w Nekli w opakowanie: torebki i papier? (Chy)

## między SASIADAMI

# Uwaga na oziminy!

— No i cóż, Kłysiak. Gadaliście tyle, że zima sroga będzie. A tu po pierwszych wczesnych mrozach zrobiło się całkiem ciepło. Padają deszcze.

— Przyjdzie jeszcze zima, przyjdzie. Jak o tym mówicie, sądzicie jeszcze na chwilę. Powiem wam, jak chronić oziminy. Wiedcie, sąsiedzie, że lepiej wytrzymuje mrozy żyto. Bardziej wrażliwe są: rzepak, jęczmień, pszenica. Otóż niedobre dla oziminy są takie ciepłe dni, jak teraz, bo rośliny się ożywiają. A gdy nagle przyjdą mrozy i to bez śniegu — rośliny mogą zostać uszkodzone.

— Ano to prawda. Zeby tak śniegu nawaliło...

— Pomalu, Nowacki, pomalu. Śnieg dobrze chroni oziminy przed mrozem. Ale znowu pod wielkimi śniegami często oziminy potrafią wyprzeć. Bardzo też niedobrze, jeżeli oziminy mają w zimie za wiele wilgoci. Kiedy na polu potworzą się kałuże, to rośliny w nich wymakają. A w razie zamaraniecia — rośliny pod lodem giną. Trzeba też pilnie bać się, czy spływająca woda z miejsc wyżej położonych nie robi wyrw. Często podmywa ona korzonki roślin, a to je губi.

— Dobrze, Kłysiak. Ale jak Wy sobie radzicie, aby szkód w zasiewach nie było?

Wtedy to już nie tylko my nie dotrzymaliśmy terminu. Cała wieś została „na lodzie”, rozumiesz?

Tak w Kuślinie (pow. Nowy Tomyśl) toczyła się walka o wykonanie obowiązków wobec państwa. W atmosferze takiej walki Kuślin podjął przedwyborcze zobowiązanie: „Obowiązkowe dostawy wykonamy do końca listopada”.

Sledzimy przy biurku z delegatem gminnym Ministerstwa Skupu. Obliczamy.

— Skup zboża zakończył się 30 września, ziemniaków — 12 listopada, żywa — 29 listopada; dostawy mleka wykonywane są na bieżąco.

— W zobowiązaniu powiedziane jest, że wieś Kuślin dodatkowo dostarczy (chyttrze obliczyłem sobie to jeszcze w pocłagu) 8100 litrów mleka i 14 sztuk żywa — przypominam mojemu rozmówcy.

— To pomyłka — obruszył się delegat. — Zaraz wam wykażę, że pomyłka.

Niecierpliwie czekam na wyniki jego dalszych obliczeń. O, już są!

3363 kg żywa, 95.428 litrów mleka — tyle już mamy w Kuślinie ponad plan. A mleka dostarczają rolnicy codziennie więcej niż przewiduje plan. Do końca grudnia dojdzie jeszcze sześć bekonów.

Sprawdzałem sam. I rzeczywiście — „pomyłka”. Radosna. Zobowiązanie z każdym dniem jest nadal przekraczane...

(Tad)

# Goście z NRD w Kórniku

W dniu 15 bm. bawiła w Wielkopolsce wycieczka przedstawieli handlu społeczniego NRD, która zwiedziła m. in. Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Kórniku (pow. Śrem). Celem wizyty było zapoznanie się z metodami pracy i osiągnięciami w okresie X-lecia Polski Ludowej. Goście zwiedzili szczegółowo sklepy, magazyny, urządzenia techniczne, interesowali się bardzo żywo każdą dziedziną pracy, poświęcając sporo czasu na zapoznanie się z wszystkimi jej metodami. Dużo fragmentów naszego życia utrwaliła na fotografii. Rozmowy prowadziły ze sklepowymi w serdecznej atmosferze.

## Jeden z wielu

Jeden z pracowników Zakładu Mleczarskiego w Nowym Tomyślu — Feliks Wojciechowski otrzymał w ostatnich dniach odznakę „przodownika pracy”.

Odniesienie to przyznane zostało przez Centralny Zarząd Przemysłu Mleczarskiego w Warszawie.

R. Hildebrand korespondent

## Najlepsze i najgorsze

Z zakładowych kół PCK w Chodzieży do najlepszych należała kół: przy Tartaku Państwowym nr 1 oraz przy Obwodowym Urzędzie Pocztowo-Telegraficznym.

Natomiast najmniejszą aktywność wykazują kół przy Spółdzielni Rzemieślniczej Szewców oraz przy Powiatowym Ośrodku Maszynowym.

Zarządy tych ostatnich kół oraz kierownictwa zakładów powinny wziąć sobie przykład z przodujących i wreszcie zabrać się do pracy.

(Ko)

Goście zwiedzili również zamek kórnicki wyrażając swój podziw dla zabytków i 100 000-tomowej biblioteki. Po obiedzie w miejscowej gospodzie odbyła się konsultacja z pracownikami GS, zarządem oraz Gminną Radą Spółdzielczą. Tutaj dopiero nastąpiła żywa dyskusja, która dała gościom dużo materiału z zakresu metod pracy i osiągniętych wyników, jak np. akumulacji, czy obniżki kosztów własnych. Zwiedzając poszczególne obiekty — goście wyrażali głęboki podziw i uznanie dla estetyki urządzeń.

W czasie konsultacji przewodniczący delegacji NRD udekorował prezesa PZGS ze Śremu oraz prezesa GS Kórnik M. Antkowiaka odznaczeniem partyjnym oraz ofiarował proporzec, książki i albumy.

St. Nowak korespondent

## Będzie więcej owoców 2200 tysięcy drzewek owocowych zasadzono w roku bieżącym

W rb. liczba drzew owocowych w Polsce zwiększyła się o przeszło 2.200 tys. Ok. 1.700 tys. drzewek wysadziło chłopcy gospodarujący indywidualnie, ponad 300 tys. — spółdzielnie produkcyjne i ponad 200 tys. — Państwowe Gospodarstwa Rolne.

Najwięcej, bo ok. 500 tys. drzew owocowych, przybyło w woj. poznańskim.

Duże, kilkudziesięciohektarowe sady powstały w tym roku w licznych PGR-ach. M. in. w PGR Łysowice zespół Ostaśzewo, Zjednoczenie Toruń, założono nowy sad na obszarze 140 ha.

W PGR Trzebnica, woj. wrocławskie oraz PGR Zarzeczewo Nowe założono 20-hektarową winnicę.

Prócz drzew wysadzono w tym roku miliony krzewów owocowych.

Przy zakładaniu nowych sadów dużą pomoc okazali chłopcy, spółdzielniom produkcyjnym i PGR-om naukowcy, pracujący w Instytucie Sadownictwa.

## ZCHODZIŁO

Specjalistyczny Ośrodek Zdrowia przygotował w czasie trwania „Dni Przeciwniegruch” wystawę poglądową. Specjalnym zainteresowaniem cieszyło się stoisko oświaty sanitarnej z wykreśłami osiągnięć chodzieskiej służby zdrowia.

W okresie „Dni Przeciwniegruch” miejscowi lekarze wystąpili również z aktualnymi pogadankami w poszczególnych zakładach pracy. (ko)

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań. K-5-54310

## CO gdzie Kiedy

WARTA — g. 14-20 „Przegląd sportowy” (dokumentalne)  
PIAST — g. 17 i 19 „Czarne korytarze” (czeski)  
PUŚCZYKOWO — nieczynny  
FABIANOWO — g. 19 „Strajk w Szanghaju” (chiński)  
FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Nad jeziorami Bawarii i w górach Tyrolu”

## RADIO

PROGRAM II  
Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 18.15, 21.30 i 23.55.

Muzyka: 5.25 — rozrywkowa, 7.15 — muzyka muzyczna, 7.45 — polskie melodie ludowe, 8 — koncert poranny, 12.10 — ludowa różnych narodów, 14.30 — radziecka muzyka ludowa, 15 — utwory skrzypcowe kompozytorów polskich, 16.30 (P) — piosenki miłosne, 16.50 (P) — operetkowa, 17.40 (P) — rozrywkowa, 17.55 (P) — pt. „Z uśmiechem i piosenką”, 18.20 — utwory K.

Debussy'ego, 19.45 — rozrywkowa, 20.02 — opera „Aida” — Verdiego w wyk. solistów włoskich, 22 — d. c. opery „Aida”, 23.09 — taneczna.

Audycje inne:

5.10 — dla wsi, 6.33 — kalendarz radiowy, 12.45 i 13 — dla wsi, 16 (P) — aktualności muzyczne, 16.20 (P) — reportaż dźwiękowy pt. „Minał miesiąc”, 16.45 (P) — co pisać radioluchacz o audycjach muzycznych, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 18.50 — radiowy poradnik językowy, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — audycja o książce W. Hugo pt. „Katedra Panny Marii w Paryżu”.

Sport: 21.45 — wiadomości, 21.50 — kronika.

## TABELA WIĘKSZYCH WYGRANYCH

### 11 Krajowej Loterii Pieniężnej

IV rzutu 11 KLP 2 dzień ciągnięcia dnia 18.XII.1954 r.

|                                                                                                                                                                                                                       |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                            |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Wygrane po 10.000 zł padły na Nr 15374, 58247, 86169.                                                                                                                                                                 | 78491, 81364, 86631, 93184, 106079, 111448, 115253.                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                        |
| Wygrane po 5.000 zł padły na Nr 8082, 28375, 37734, 38837, 63486, 97650, 99165, 99516, 104762, 109186, 112311.                                                                                                        | Wygrane po 1.000 zł padły na Nr Nr 290, 334, 579, 2700, 3113, 7448, 11036, 13987, 15978, 17707, 19787, 20149, 20411, 23611, 23708, 25395, 28611, 29979, 30807, 34925, 38843, 40222, 41764, 44566, 50033, 51859, 52493, 54107, 56967, 67049, 68445, 70186, 71079, 73766, 73982, 75547, 81785, 82454, 82832, 85289, 86372, 38923, 40631, 41942, 51032, 53897, 89784, 94849, 97602, 98207, 108354, 56653, 62583, 63865, 68174, 76460, 111530, 114515, 116824, 118383, 119329. |
| Wygrane po 2.000 zł padły na Nr Nr 2694, 3651, 5178, 9514, 18985, 19587, 20920, 23172, 24301, 26640, 29158, 38923, 40631, 41942, 51032, 53897, 89784, 94849, 97602, 98207, 108354, 56653, 62583, 63865, 68174, 76460. |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                            |



## Obwieszczenie

Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości: W związku z przystąpieniem do ułożenia rurociągu wodnego na ul. Rataje narożnik ul. Krzywoustego zamyka się z dniem 18. 12. 54 dla ruchu kołowego w/w. ulicę na odcinku od ul. Krzywoustego do ul. Wioślarskiej. Objazd skierowuje się w obu kierunkach ul. ul. Wioślarską i Ostrowską. Ruch autobusowy nr 51 (Marlewo—Minikowo) odbywać się będzie normalnie z tym, że końcowy przystanek będzie przy ulicy Rataje nr 45 (Rataje—Wioślarska). K3299

## Pracownicy poszukiwani

Techników dentystycznych z uprawnieniem i bez uprawnienia na punkty usługowe spółdzielni w Gorzowie Wlkp., Głogowie, Wschowie i Nowej Soli poszukuje Zarząd Spółdzielni Lekarsko-Dentystycznej w Głogowie, ul. Obrońców Pokoju nr 6, tel. 220. Warunki: praca akordowa wg cennika Ministerstwa Zdrowia, Zgłoszenia kierować do Zarządu Spółdzielni w Głogowie. K3264

Księgowego - bilansisty zaraz poszukujemy. Rejonowe Przedsiębiorstwo Młynów Gospodarczych w Poznaniu, ul. Matejki 39. K3300

Palaczy do centralnego ogrzewania przyjmą natychmiast Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego Poznań, ul. Kraszewskiego 21/25. Zgłoszenia w dziale personalnym. K3321

Inżynierów i techników: mechaników, konstruktorów, technologów, kalkulatora produkcji (dyspozytora) oraz frezów, tokarzy, ślusarzy narzędziowców zatrudnia Zakłady Mechaniczne Przemysłu Tworzyw Sztucznych Poznań, ul. Górczyńska 38. K3297

## Każdą sumę

ze swych oszczędności otrzymasz:

- w Oddziale, Ekspozyturze PKO lub Zastępstwie PKO przy GKS, w którym dokonujesz wszystkich wpłat;
- W Zastępstwie PKO przy GKS na terenie którego mieszkasz, gdzie jesteś osobiście znany kierownikowi GKS;
- w Agencji przy Twoim zakładzie pracy.

## Do 500 zł

dziennie możesz podejmować z książeczki oszczędnościowej w każdej placówce PKO, GKS i Urzędach Poczтовых K3319

## Dyrekcja MHD Art. Przemysłowe Różne

poleca w wielkim wyborze wszelkiego rodzaju

## dodatki krawieckie

które można nabyć w specjalnym sklepie przyborów krawieckich

przy ul. Wodnej 23 Tel. 500-16 K3312

## W tanie i praktyczne podarki świąteczne

zaopatrzysz się

w sklepach galanterijnych

# MHD

## BIELIZNA, SWETRY, SZALE, KRAWATY

## W WIELKIM WYBORZE

K3:84

## Najlepszy podarek pod choinkę

to los Loterii Pieniężnej

który może przynieść 120.000 zł

K3129

## PIECE

przenośne kaflowe, żelazne stałopalne sprzedaje Spółdzielnia Pracy Architektoniczno - Inżynierskiej Poznań, Śniadeckiego 27 (teren P. W. T.) 39496g

## Samochód ciężarowy

„Adler”, 1-tonowy po generalnym remoncie z częściami i zapasowymi sprzedaje Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza Rawicz, Boh. Stalingradu 23. 39476g

## Nieruchomości

Parcele, domki, wille, kamienice, kupno, sprzedaż, załatwia solidnie „Unio”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 38111g

Kamienice, parcele, wille poleca, poszukuje dla poważnych rezydentów Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 39190g

Kupię parcelę na prowincji. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 39410g.

Kamienice, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach polecam — poszukuję Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 38340g

Wille z wolnym mieszkaniem przy Grunwaldzkiej oraz w Gnieźnie, domek z obszarem trzmirowym w okolicy Oboziska Wlkp., sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 39135g

Dwurodzinny domek z ogrodem w powiatowym mieście, sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 39349g.

Kamienice komfortowe ze skądami, wille, domki jednorodzinne oraz parcele poleca — poszukuję Hinz, Poznań, Piekary 19. 39408g

Kamienica w śródmieściu, 4 sklepy 180.000 zł, wille z wolnym mieszkaniem, parcele, ogrodnictwa — sprzedaje Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 39549g

Kupię parcelę w Poznaniu lub na peryferiach. Pośrednicy wykluczeni. Oferty z podaniem wielkości i ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 39435g.

## Kupno

Kupię opony 450X17 w dobrym stanie. Zgłoszenia tel. 96-04. 39050g

Mase perlową (Fischsilberpaste) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 39253g

Kupię samochód osobowy marki „Skoda”, „Rapid” lub „Popular” może być do remontu. Wrocław, Orzeszkowej 40/10, Ratajczyk. K3325

Gabinet męski kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 39433g.

Samochód DKW Imuzyna, tylko w bardzo dobrym stanie kupię Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 39445g

Kupię szafę 3-drzwiową, toaletkę, stół rozkładany, 4-6 krzeseł. Zgłoszenia: Maria Smuszka, Drużyna, pta Pecna, pow. Śrem. 39448g

Wielokratek — nośność 500 — 1000 kg kupię. Zgłoszenia: Poznań, tel. 42-33. 39453g

## Sprzedaż

Wózek dziecięcy, autka drewniane, koszykowe, spacerowe na łożyskach kulowych nowoczesne, drewniane, giete oraz dla bliźniąt poleca: H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 38381g

Akordeon 120-basowy, 4 rejestry, sprzedam. Juszcak, Poznań, Kosińskiego 26, m. 28. 39527g

Wózek dla lalek, ładne i solidnie wykonane oraz spacerówki giete polecają: B-cia Bakowsky, Poznań-Rataje, Wioślarska 71 — n. Warta. 39196g

Samochód ciężarowy „Tempo”, trzykołowy, na chodzie, sprzedam, Poznań, tel. 11-09, od godz. 14—17. 39441g

## OGŁOSZENIA DROBNE

Konia na biegunach, obciążanego skórą, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Drukarska 3, m. 12, od godz. 15—18. 39414g

Skrzypce francuskie, dobre, sprzedam. Poznań, Litewska 3, m. 2. 39540g

Radio „Philips - Król” najwyższej klasy, szafkowe z adapterem, jak nowe, sprzedam. Poznań, Kościńskiego 103, m. 5. 39581g

Sprzedam spawarkę elektryczną, na sieć 380 Volt, spawanie od 30—260 Amp. Oglądaj: Komis MHD nr 29, Poznań, ul. Rokossowskiego 55. 39583g

Wosfalka tanio sprzedam. — Poznań, Kacik 3 — kuchnia, przy Rynku Łazarskim. 39434g

Sprzedam wózek — autko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 39437g

Krosna szerokie z maszynką, skracarkę mech. z motorem, wiatraczkę, kołowrotki, snowadło, szpulę, cewki, 20 kg waly mech. przedróżni sprzedam zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 39438g.

Planino do ćwiczeń, tanio sprzedam. Poznań, Piekna 61, m. 1, od godz. 16, dzwonić 2 razy. 39440g

Spacerówkę wzór czeski, mało używaną, sprzedam. Poznań, Szamarzewskiego 2, m. 10. 39442g

Szafę żelazną, 75 cm wysokości, sprzedam. Wiadomość: Poznań, tel. 639-42. 39449g

Zegar stojący „Becker” sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 19, m. 11, od godz. 16—18. 39454g

Samochód D. K. W. na chodzie sprzedam — cena 11 000 zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 39458g.

Kanarki pienne śniegawki sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 51, m. 2 — przy Rynku Wildeckim. 39459g

Radio super, 6-akcesowe, sprzedam. Knapik, Poznań, Łukaszczyka 5, m. 11. 39462g

## OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek, autka koszykowe, spacerowe, zabawki sprzedaje: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 39277g

Sprzedam płyty koncertowe (m. in. Bach, Beethoven, Schubert Czajkowski). Poznań, ul. Noskowskiego 24, m. 5. I ptr. od godz. 11—14, oprócz niedziel i świąt. 39229g

Piec stałopalny, emaliowany, sprzedam. Poznań, tel. 20-75, od godz. 7—15. 39460g

Radio uniwersalne, 5-lampowe, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 86, m. 3 — suterena. 39461g

Akordeon 24-basowy, sprzedam — cena 2500 zł. Kaźmierczak, Poznań, Gwardii Ludowej 58, m. 5. 39488g

Sprzedam bardzo tanio samochód ciężarowy „Mercedes” na ropę, 3 tony, Wrocław, Żeromskiego 37, m. 5, Nadeński. K3291

Stół dębowy, rozkładany, czarny, na 24 osoby w dobrym stanie sprzedam. Strzelecki, Mogilno, Rokossowskiego 13. 18233g

## Lokale

Zamienię samodzielny 1-osobowy pokój komfortowy, w śródmieściu Krakowa, na pokój z kuchnią w Poznaniu. Wiadomość: Kudelski, Kraków, Krowoderska 22/13. K3316

2-pokojowe z kuchnią, centrum Zielonej Góry zamienię na mniejsze w Poznaniu. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 39422g.

Spokojny poszukuje pokoju (przebywa 5 dni w tyg.) — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 39423g.

Uczennicę szkolną na wspólny pokój przyjmę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 39425g.

Zamienię mieszkanie nowoczesne, komfortowe — 1 duży pokój z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią, komfort. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 39431g.

Dnia 18 grudnia 1954 zmarł nagle mój najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przetrwał lat 45, śp.

## Mieczysław Mielczarek

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, 21 bm., o godz. 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach.

Pozostali w głębokim żalu żona z synem i rodziną

Poznań, Sienkiewicza 14a. 39579g

Dnia 18 grudnia 1954 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

## Marian Kowalski

mistrz tapicerski przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godz. 15 na cmentarzu jeżyckim.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Prusa 4. 39619g

Dnia 18 grudnia 1954 r. zmarł po ciężkiej i długotrwałej chorobie nasz członek

## Marian Kowalski

mistrz tapicersko - dekoracyjny przeżywszy lat 61.

W Zmarłym straciłszy wzorowego kolegę, jako jeden z pierwszych samodzielnie pracujących mistrzów oddał swój warsztat w bezpłatne użytkowanie przyczyniając się do rozwoju naszej Spółdzielni.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godz. 15,00 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach.

RADA NADZORCZA CZŁONKOWIE I PRACOWNICY TAPICERÓW I DEKORATORÓW W POZNANIU. K3338

Dnia 18 grudnia 1954 zmarł nagle mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

## Stanisław Ruszkiewicz

przeżywszy lat 46.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, we wtorek, 21 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pozostali w głębokim żalu żona, dzieci i rodzina

Poznań, Garbary 78. 39584g

Dnia 19 grudnia 1954 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana żona, matka, teściowa i babcia, śp.

## Agnieszka Sieradzka

przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godz. 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni mąż, dzieci i rodzina

Poznań, Grobla 7. 39611g

Dnia 16 grudnia 1954 r. zmarł nasz współpracownik, nieodżałowany kolega, członek Spółdzielni

## Józef Sokolnicki

odznaczony złotym krzyżem zasługi przeżywszy lat 58.

Pamięć o zmarłym koledze pozostanie wśród nas na zawsze w pamięci.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godz. 10,50 na cmentarzu na Junikowie.

RADA NADZORCZA, ZARZĄD I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE” W POZNANIU K3337

Przewielebnemu Duchowieństwu, Kierownym, Kolegom i Znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu najdroższemu, nigdy niezapomnianemu mężowi i tatusiowi, śp.

## Janowi Domerackiemu

oraz za złożone wieńce, kwiaty i wyrazy współczucia składamy

serdeczne podziękowania

39543g żona z dziećmi



Dnia 19 grudnia 1954 r. zmarł po krótkiej chorobie mój najdroższy mąż, ukochany, niezapomniany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

## Jakub Krugielka

przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godz. 10,50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona żona, córki i rodzina

Poznań - Swarzędz 39620g

W dniu 18. 12. 1954 zmarł długoletni pracownik Katedry Chemii Fizycznej UP, śp.

## Aleksander Bolesław Petrykowski

W Zmarłym Katedra traci oddanego i pełnego poświęcenia współpracownika.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godz. 11,00 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie tego samego dnia, o godz. 7 w kościele Serca Jezusowego na Jeżykach.

KIEROWNIK KATEDRY I WSPÓŁPRACOWNICY 39603g

W dniu 18 grudnia 1954 roku zmarł po ciężkich cierpieniach

## Aleksander Petrykowski

lat 51, elektrotechnik Zakładu Chemii Fizycznej UP.

W Zmarłym tracimy wybitnego fachowego pracownika, dobrego kolegi i uspołecznionego obywatela.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 grudnia 1954 r., o godz. 11 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

REKTOR UP I SENAT UP RADA WYDZIAŁU MATEMATYKI, FIZYKI I CHEMII UP RADA MIEJSCOWA ZOZ PRZY UP, WSPÓŁPRACOWNICY K3339



# Stracili chęć do dalszej walki...

(Obsługa własna „Głosu”)

Jeszcze raz znaleźliśmy przykład, jak zły komplet sędziowski może zepsuć zupełnie dobry mecz bokserski. Pomyłki sędziów w ocenianiu walk na meczu dwóch Stali z Radomia i Poznania, spowodowały, że poznaniacy opuścili ring. Skutkiem tego Stal (Poznań) przegrała spotkanie walkowerem 20:0, co równocześnie ogranicza jej możliwość na zajęcie pierwszego miejsca.

Widownia, po walce Kapturkiego z Jastrzębskim, określiła werdykt, przyznający zwycięstwo Jastrzębskiemu stosunkiem głosów dwa do remisu jako zwycięstwo „lipie”. Nie był to przecież odosobniony wypadek. Mańskiemu w wadze koguciej przyznano tylko remis w walce z Wojtowiczem, widownia natomiast właśnie w poznaniaku widziała zwycięzcę. Innego zdania byli jednak sędziowie, podobnie zresztą, jak w czasie walki Wytyka z Rusinem.

Poznaniacy na ogół bez przerwy atakowali swoich przeciwników. Nawet Purman, mimo że oberwał niemało — bezustannie parł naprzód i w trzeciej rundzie nawiązał równorzędą walkę z długorekim Paździorem. Sędziowie punktowali tę walkę rozmaicie: — 60:50, 60:53 i 60:55.

Pięściarze Radomia najczęściej i to niemal bez przerwy walczyli w defensywie. Taktyka ta w pewnym stopniu pozwoliła im na przetrzymanie kryzysu w dwóch pierwszych rundach, by przejść następnie do natarcia w ostatnim starciu. Inna rzecz, że nie zawsze im się to w pełni udawało.

## +40°C w cieniu...

Od Olimpiady w Melbourne dzielą nas jeszcze dwa lata, a już działacze sportowi krajów Europy i USA zastanawiają się nad formami przygotowań zawodników do tej największej imprezy świata. Aby przyzwyczaić sportowców do australijskiego klimatu, treningi reprezentantów niektórych państw będą odbywać się w warunkach zbliżonych do terenu przyszłej Olimpiady. I tak np. licząca 400 zawodników reprezentacja Związku Radzieckiego przystąpi do treningów w pasach klimatycznych w pobliżu Afganistanu. Podobnie rozwiąże ten problem USA. Sportowcy tego kraju wyjadą na Florydę i do Ameryki Południowej.

Niemcy postanawiają przybyć do Australii 3-4 tygodnie przed rozpoczęciem igrzysk olimpijskich. Podczas podróży projektują rozegranie zawodów kontrolnych.

Trudno przewidzieć, jak wpłyną australijskie warunki klimatyczne na formę europejskich i amerykańskich zawodników. Obecna temperatura w Australii wynosi plus 40 stopni C w cieniu! Dla porównania podajemy, że temperatura na Olimpiadzie w Londynie (1948) wynosiła plus 28 st. C, a w Helsinkach (1952) plus 16 st. C.

## Głos sportowy odpowiada

N. Czarnecki, Poznań. — Gdy sędzia, prowadząc spotkanie bokserskie zasłabnie, na ring wkracza delegat sekcji bokserskiej (WKKE MKKF, PKKF) i przerywa walkę. Po odliczeniu czasu, delegat KKF-u zastępuje do końca zawodów sędziego ringowego. W razie nieobecności delegata, sędziego ringowego zastępuje jeden z sędziów punktowych, który pełni jednocześnie dwie funkcje: — sędziego ringowego i punktowego.

„Koszykarz” z Ostrowa. — W koszykówce można tylko do 10 sek. przetrzymywać piłkę na własnym polu obrony.

Włodzimierz Marciniak. — Kórnik. W walkach na szable ważne są wszystkie trafienia i pchnięcia od głowy do pasa, zadane ofensywną częścią brzośczołu. Można zgłosić przystąpienie do jednej z następujących sekcji — AZS — ul. Noskowskiego, Unia — Grobla 1, Stal — ul. Dzierżyńskiego 197 i Kolejarka — ul. Marchlewskiego (gmach DOKP).

Jakie będzie orzeczenie sekcji boks GKKF w tej sprawie, dowiemy się w najbliższym czasie. Czy sekcja zdecydowała o powtórzeniu meczu, czy też zatwierdziła wynik — 20:0? Inna rzecz, że w przyszłości na tak poważne zawody należy wysłać sędziów o wyższych kwalifikacjach niż to miało miejsce w czasie meczu radomskiego. Nie będzie wówczas przykrych zgryzot, „ucieczek” z ringu i utraty chęci do dalszej walki.

## Stal wspięła się na 9 pozycję

Poznaniacy stalowcy przestali wreszcie pełnić funkcję czerwonej latarni w tabeli rozgrywek I ligi koszykówki. Dzięki niedzielnemu zwycięstwu nad krakowską Spójnią — 65:53 poznaniacy zdołali opuścić końcową pozycję, którą okupowali od początku rozgrywek i zaważawsz na 9 miejsce. Nie dzielnym mecz potwierdził, że po zwyciężu obu zespołów (9 i 10) nie były przypadkowe — oglądaliśmy bowiem chyba najslabszy mecz ligowy rozegrany w Poznaniu. Zwycięstwo stalowców jest dla nich bardzo cenne, niestety nie zapowiada jeszcze przełomu i w obecnej formie można tylko marzyć o utrzymaniu się w I lidze. Ostatni mecz wykazał, że gra poznaniaków nadal nie pozbawiona jest chaosu, a szybkość pozostawia bardzo dużo do życzenia. Żle przedstawiła się również dyspozycja strzałow. W I połowie stalowcy nie wykorzystali 9 osobistych, a na 34 rzuty oddane na koszyk z gry — „aż” 11 było celnych. Szanse poznaniaków na pozostanie w lidze poważnie wzrosły po ostatnim sukcesie. Mogą oni wyprzedzić jeszcze w II rundzie gdańską Spójnię i AZS (Toruń), jeśli oczywiście

Spółni i Ognia, które wystąpią pod nazwą Sparty — na ósme miejsce wejdzie Start Warszawa.

## Imprezy sportowe z okazji 20-lecia FSGT

Z okazji 20-lecia Francuskiej Federacji Sportu Robotniczego (FSGT) w Paryżu, na krytym stadionie Coubertin, odbyły się pokazy gimnastyczne z udziałem zawodników Francji, Związku Radzieckiego, Polski, Węgier, Belgii i Szwajcarii.

Pokazy nie były objęte oficjalną punktacją, a jedynie publiczność, która licznie przybyła na stadion, na specjalnych kartkach brała udział w punktowaniu każdego zawodnika. Najwyższą klasę reprezentowali zawodnicy radzieccy.

Z wielkim uznaniem spotkały się również występy gimnastyczek i gimnastyków polskich.



Poznańską opinię sportową głęboko oburzyły chuligańskie awantury w czasie niedzielnego meczu koszykówki między poznaniakiem Kolejarką a krakowską Gwardią. Już w poniedziałek rano otrzymaliśmy wiele telefonów i listów wyrażających słuszny gniew i potępiających znajdującą się na widowni grupę rozfanatyzowanych łobuzów, którzy wywołali niedzielne zajścia.

A oto obszerne wyjątki z listu jednego z Czytelników — Zdzisława R.:

Przez wiele tygodni cieszyliśmy się zwycięstwami naszego Kolejarka. Wszystkie te sukcesy dzielnych sportowców i radość wieloletniej rzeszy kibiców zmały niedzielne awantury na meczu.

Widzę dwie drogi prowadzące do rozładowania atmosfery meczowej: pierwsza — to pouczenie publiczności przez megafon przed meczem i w czasie przerwy o przepisach dotyczących fauli z równoczesnym pokazem w wykonaniu zawodników rezerwowych. W ten sposób chociaż częściowo zlikwidujemy spore luki w orientacji publiczności o przepisach gry; druga — to pouczenie zawodników Kolejarka, że reagowanie na zarządzenia sędziego, dotyczące przewinień i dyktowanych „osobistych” przez wstrząsanie ramion i uśmieszki wywołuje zaniepokojenie widowni i podrywa zaufanie do sędziów (zwłaszcza ze strony tej części publiczności, która nie zna dobrze przepisów — dop. red.). A stał już tylko krok do wyczynów chuligańskich.

Dlatego też w przyszłości zawodnicy powinni nawet na niesłuszne decyzje sędziego reagować podniesieniem ręki i ukłonem wyrażającym przeproszenie. Najbardziej zaciechowany nawet kibic opanuje swe nerwy na widok taktu i sportowej postawy zawodnika. Od reprezentantów naszego miasta ma-

# Głos sportowy

## Pierwsza porażka koszykarzy Kolejarka

O grze Kolejarka zwykle się pisało w samych superlatywach. I słusznie, poznaniacy byli najlepszą drużyną pierwszej kolejki rozgrywek i tytuł mistrza I rundy zdobyli jak najbardziej za

śluszenie. Ostatni występ Kolejarka w meczu z Gwardią (Kraków) o mistrzostwo I ligi koszykówki był jednak mniej udany.

Obrona stref w dobrym wykonaniu Gwardzistów, przy słabej formie strzałowej Kolejarka, przesądziła o porażce poznaniaków w tym roku porażce poznaniaków.

ków. Zespół Gwardzistów — to niewątpliwie przeciwnik wielkiego formatu. Piątka krakowian: Bentkowski, Weżyk, Wójcik, Dąbrowski i Pacuła — posiada nienagannie wyszkolenie techniczne, celnie strzela z każdej pozycji i wzorowo rozgrywa piłkę w ataku pozycyjnym.

Przeprawa z takim przeciwnikiem nie przynosi Kolejarkom ujemny. U poznaniaków można było zauważyć przemęczenie trudnymi spotkaniami w lidze. Zawodnicy rzuty, szwankowało krycie, a kiedy nerwy zaczęły nie dopisywać, akcje stały się chaotyczne i dużo piłek stracono wskutek niecelnych podań.

Spadek formy, czy też słabszy dzień zdarza się zespołom naj-

## Koszykówka

| I LIGA MĘŻCZYZN                       |       |
|---------------------------------------|-------|
| Kolejarka (Poznań) — Gwardia (Kraków) | 42:52 |
| Stal (Poznań) — Spójnia (Kraków)      | 65:53 |
| Spójnia (Gdańsk) — Kolejarka (W-wa)   | 57:49 |
| AZS (Toruń) — Włókniarz (Łódź)        | 72:69 |

| TABELA               |             |
|----------------------|-------------|
| 1. Kolejarka (P.)    | 9 8 559:419 |
| 2. Gwardia (Kr.)     | 9 6 528:451 |
| 3. AZS PW (W-wa)     | 8 6 517:456 |
| 4. CWKS (W-wa)       | 8 6 494:454 |
| 5. Włókniarz (Ł.)    | 9 4 494:483 |
| 6. Kolejarka (W-wa)  | 9 4 515:524 |
| 7. Spójnia (Gd.)     | 9 4 551:602 |
| 8. AZS (Toruń)       | 9 3 588:656 |
| 9. Stal (Poznań)     | 9 2 458:581 |
| 10. Spójnia (Kraków) | 9 1 535:613 |

| I LIGA KOBIE                          |       |
|---------------------------------------|-------|
| Gwardia (Poznań) — Kolejarka (Poznań) | 27:45 |
| Spójnia (Stalino) — Kolejarka (W-wa)  | 35:42 |
| Włókniarz (Łódź) — AZS (Wrocław)      | 47:43 |
| Spójnia (Warszawa) — CWKS (Kraków)    | 33:45 |
| AZS AWF (Warszawa) — Gwardia (Kraków) | 50:35 |

| TABELA              |             |
|---------------------|-------------|
| 1. AZS AWF (W-wa)   | 6 6 371:223 |
| 2. Gwardia (Krak.)  | 6 5 285:234 |
| 3. CWKS (Kraków)    | 6 5 284:238 |
| 4. Kolejarka (P.)   | 6 4 317:226 |
| 5. Gwardia (Pozn.)  | 6 3 254:266 |
| 6. Włókniarz (Łódź) | 6 3 264:281 |
| 7. Kolejarka (W-wa) | 6 3 300:339 |
| 8. Spójnia (W-wa)   | 6 1 213:267 |

## Zdobywajcie S. P. O.

## Pałaca sprawa

my prawo domagać się opanowania nerwów i odruchów, by niepotrzebnie nie zadrażniać publiczności.

Sadzę, drogi redaktorze, że warto podyskutować na łamach Waszego pisma nad sposobami prowadzącymi do uniknięcia awantur na naszych boiskach.

Pragniemy zwycięstw Kolejarka, lecz nie za wszelką cenę. Spotkanie powinna cechować szlachetna rywalizacja na boisku i zdrowy doping — na widowni. Wypadki „polowania” chuliganów na sędziego i zawodników — gości, jak to miało miejsce w czasie niedzielnego meczu — nie mogą się powtórzyć.

list ten wyraża niewątpliwie pogląd wszystkich entuzjastów koszykówki. Pisze my wszystkich, bo trudno do entuzjastów zaliczyć grupę łobuzów nie mających ze sportem nic wspólnego.

Warto nieco rozszerzyć wnioski naszego Czytelnika. Jeśli wśród sprawców omawianych awantur widać było uczniów i studentów, sprawą zachowania się młodzieży na imprezach sportowych winny zająć się organizacje ZMP-owskie przy wyższych uczelniach i szkołach średnich. Koszykówka, to dyscyplina bardzo popularna wśród młodzieży szkolnej i studenckiej. Przypuszczamy więc, że organizacje ZMP-owskie, zaalarmowane naszym sygnałem, zastosują odpowiednie środki zaradcze.

Na koniec uwaga pod adresem organów M. O. Skoro nie pomagają interwencje organizatorów imprezy i apel trenera drużyny gospodarzy, wybryki chuliganów trzeba likwidować krótko i energicznie. Kilka przykładnych kar na pewno podziała jak wladro zimnej wody na rozpalone głowy szkodników sportowych.

M. FLEJSIEROWICZ

## Szwedzcy hokeiści zwyciężają

### w Stalino

W trzecim meczu hokeistów Hammarby IF w Polsce, przeciwnikiem ich była kombinowana drużyna, złożona z zawodników: Górnik (Stalino) i Kolejarka (Toruń). Polacy stanowili bardzo słaby, mało zgrany zespół i Szwedzi odnieśli zdecydowane zwycięstwo — 9:1.

Drużyna Hammarby zagrała o klasę lepiej niż w sobotnim meczu przeciwko Górnikiem.

## Z boisk i hal Wielkopolski

Podczas kontrolnych zawodów pływackich młodzieży, odbytych w Poznaniu, ustanowiono dwa rekordy Polski. Na 400 m styl. zmiennym — Bialek (Gwardia — Poznań) uzyskał czas — 6:30.9 min., a Cedro przepłynęła dystans 100 m stylem grzbietowym w 1:29.8 min.

W ogólnej punktacji zawodów Gwardia (Poznań) zajęła pierwsze miejsce z 58 pkt. przed Stalą — 36 pkt., Spójnią (Krotoszyń) — 29 pkt., AZS — 18 pkt. i Spójnią (Poznań) — 16 punktów.

W I kroku zapasniczym w ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął Start z 21 pkt., przed AZS (7 pkt.) i Spójnią (5 pkt.). Zwycięzcy w poszczególnych wagach zostali: Jędrzej (Stal), Tuszynski (St.), Jeger (St.), Janowski (St.), Weber (St.), Jarys (AZS).

W spotkaniach między zespołami mi poznaniackiego i gdańskiego Zryw, uzyskano następujące wyniki: w siatkówce kobiet wygrał Gdańsk — 2:1, w pozostałych spotkaniach goście ulegli Poznaniowi: — w tenisie stołowym — 6:0, w koszykówce mężczyzn — 39:34 i w meczu kobiet — 40:17.

W trójmeczach siatkówki zwycięstwo odniósł Start, plasując się

## Znawca sportowca

W Stalino i w Gliwicach odbyły się turnieje klasyfikacyjne szermierzy. W poszczególnych broniach zwyciężyli: floret kobiet — 1) Włodarczyk (Stal) — 15 zwycięstw; 2) Liszkowska (Stal) — 13 zwycięstw. Szpada — 1) Lachowski (Stal) — 17 zwycięstw; 2) Wardzyński (CWKS) — 15 zwycięstw. Szabla — 1) Zabłocki — 13 zwycięstw; 2) Pawłowski — 12 zwycięstw.

W Częstochowie rozegrano ostatnią partię meczu szachowego o mistrzostwo Polski między Śliwą a Witkowskim. Po 44 pusunięciach partia zakończyła się zwycięstwem Śliwy, który zdobył tytuł mistrza Polski.

W Warszawie odbyło się finałowe spotkanie turnieju o Puchar Miast w zapasach między reprezentacjami Warszawy i Stalino. Zwycięstwo odnieśli zapasnicy Stalino 5:3.

Warszawski mecz zakończył pierwszą kolejkę spotkań finałowych, po których na czoło tabeli wysunął się Stalino 3:0, przed Warszawą — 2 pkt. i Poznaniem — 1 pkt.

Spotkania bokserskie o mistrzostwo I ligi przyniosły następujące rozstrzygnięcia: w Łodzi Włókniarz przegrał z CWKS — 2:18, w Gdańsku lokalne derby zakończyły się zwycięstwem Kolejarka nad Gwardią — 12:8, w Warszawie Gwardia pokonała Kolejarkę (Szczecin) — 15:3, a w Bielsku Ogniu uległa Gwardii (Kraków) — 7:11.

W II lidze bokserskiej uzyskano następujące rezultaty: Grupa I: Stal (Radom) — Stal (Poznań) 20:0 w. o. Gwardia (Przemyśl) — Ognio (Kraków) 9:11, Gwardia (Łódź) — Stal (Wrocław) 12:8.

Grupa II: Unia (Piotrków) — Gwardia (Szczecin) 14:6, Budowlani (Poznań) — Stal (Kalisz) 15:5, Gwardia (Wrocław) — Stal (Łąbady) 11:9, Gwardia (Opole) — Kolejarka (Bydgoszcz) 11:9.

W grupie I prowadzi Stal (Radom) 12 pkt., a w grupie II — Stal (Kalisz) — 13 pkt.

Mecz piłkarski, rozegrany w Lesznie między miejscowym Kolejarką a poznaniacką Gwardią, zakończył się wynikiem — 3:2.

## Smolarek

### rewanż i... uśmiech

Juniorzy naszego okręgu odnieśli nowy sukces w rozgrywkach o Puchar GKKF w boksie, zwyciężając wysoko reprezentantów Zielonej Góry 13:4. Poznaniacy spisali się bardzo dobrze, przewyższając gości przede wszystkim wyszkoleniem technicznym.

Najlepszym technikiem meczu był Smolarek, który, mimo wyższego od siebie przeciwnika, potrafił doskonale skrócić dystans i wygrać walkę w sposób nie budzący żadnych zastrzeżeń.

Józef Jaworowicz przystąpił do walki z Michalskim (Z. G.) z wielką chęcią rewanżu, bowiem w Zielonej Górze nie znalazł on uznania wśród sędziów i niesłusznie przegrał. Rewanż udał się Józefowi całkowicie, bowiem każdy atak Michalskiego powstrzymywał swoim niezawodnym lewym prostym i poprawiał przy sposobności albo prawą kontrą albo też prawym sierpowym. Sędzia Neuding punktował tę walkę 60:56 dla Jaworowicza, chociaż naszym zdaniem różnica była większa.

Zielonogórzanin Małek każdy cios otrzymany od Pytlaka przyjmował z uśmiechem na ustach, co z kolei wywoływało wybuchy śmiechu na widowni. Małek stał się jednak coraz poważniejszy, Pytlak zadawał bowiem silne lewe sierpowe i w końcu Małek zaczął bronić się klinczowaniem. Pytlak wygrał walkę zupełnie gładko.

## Skład reprezentacji hokejowej Wiednia

Jak już podawaliśmy, 25 bm. przyjeżdża do Polski drużyna hokeistów wiedeńskich, która rozegra dwa spotkania — 25 bm. w Warszawie z reprezentacją stolicy oraz 28 bm. w Stalino z reprezentacją Śląska.

W drużynie Wiednia ujrzymy 6 zawodników, którzy ostatnio reprezentowali Austrię w dwu spotkaniach z Włochami. Przyjedzie także cały pierwszy atak reprezentacji Austrii: Spielman — Hafner — Schmid. Najlepszym z nich jest środkowy napastnik Hafner.



BERLIN. — W drugim występie na terenie NRD młodzieżowa reprezentacja czechosłowackich ping-pongistów przegrała w Jenie z drużynowym mistrzem NRD — Motor Jena — 7:9.

MEDIOLAN. — Włoch di Priolo pobił motorowodny rekord świata w kategorii łodzi z silnikami przyczepnymi, uzyskując na dystansie 1 km przeciętną szybkość 161,515 km. Poprzedni rekord wynosił 134,33 km/godz.